



AKADEMIA  
DOKUMENTALNA

## ***Fotograf wojenny, reż. Christian Frei, Szwajcaria 2001***

### **1. Fotograf jako bohater współczesnej wyobraźni**

Urodzony w 1948 roku amerykański fotograf James Nachtwey to jeden z najważniejszych współczesnych reporterów wojennych. Dokumentował między innymi konflikty w Rwandzie, Afganistanie, Czeczenii, Bośni i Izraelu, klęski głodu, zamachy terrorystyczne (był w Nowym Jorku 11 września 2001 roku) i katastrofy naturalne, w 1994 roku został laureatem Grand Press Photo. Film Christiana Freia (nominowany w 2002 roku do Oscara dla najlepszego filmu dokumentalnego) pokazujący go jako bohatera jednoznacznie pozytywnego, jednocześnie musi zmierzyć się z pewną ambiwalencją: jak postrzegamy kogoś, kto żyje z dokumentowania (a często też estetyzowania) cudzego cierpienia? Dyskutując o tym filmie, możemy dodać jeszcze pytanie o nas samych jako o odbiorców fotografii wojen i klęsk, o nasze odczytania takich zdjęć i o moralną pozycję, którą w związku z nimi zajmujemy.

### **2. Fotograf i cudze cierpienie**

W biografii Jamesa Nachtweya podkreśla się, że jego historia jako fotografa zaczyna się od wrażenia, jakie wywarły na nim właśnie zdjęcia dokumentujące wojnę w Wietnamie. Wynika więc z doświadczenia oglądania: jak pisze Susan Sontag w książce *Widok cudzego cierpienia*: „Bycie widzem nieszczęść nawiedzających inne kraje jest jednym z najbardziej charakterystycznych przeżyć współczesności”. Z jednej strony możemy czuć potrzebę czy nawet obowiązek wiedzy o tym, co dzieje się na świecie (nawet, jeśli dzieją się rzeczy straszne) - tylko znając prawdę możemy zareagować.

Z drugiej strony, być może ciągle oglądanie cudzego cierpienia raczej znieczula niż prowokuje do działania, o czym pisze Sontag we wcześniejszej (i bodaj bardziej pesymistycznej) książce *O Fotografii* z 1977 roku. Fotografowanie przedstawione w niej jest w zasadzie jako przeciwieństwo aktywnego działania, czy też jego substytut: fotograf, robiący zdjęcie, nie może brać czynnego udziału w dokumentowanej akcji, dystansuje się od niej, podobnie z czynnego działania wyłączony jest widz. Konkluzja *Widoku cudzego cierpienia* jest mniej jednoznaczna.

Niepewność ta widoczna jest w „Fotografie wojennym”, który, jak się wydaje, z góry odpiera ewentualne zarzuty. W filmie Nachtwey podkreśla się na przykład, że zdjęcia reporterskie na terenach ogarniętych klęską głodu powstają najczęściej w centrach pomocy, gdzie ofiary otrzymują wsparcie (prawdopodobnie w nawiązaniu do przypadku słynnej fotografii Kevina Cartera z 1993 roku, ukazującej głodującą sudańską dziewczynkę i sępa, który przysiadł nieopodal w wyschniętym krajobrazie; zdjęcie wzbudziło ogromne emocje, także negatywne w stosunku do reportera, choć sytuacja jego powstania do dziś nie jest ostatecznie wyjaśniona. James Nachtwey był bliskim współpracownikiem grupy fotograficznej „Bractwo Bang-Bang” (Bang-Bang Club), do którego należał Kevin Carter, był także – o czym mowa w filmie – świadkiem śmierci jednego z jej członków, Kena Osterbroeka). Ponadto dowiadujemy się, że Nachtwey, będąc profesjonalnym reporterem, jest zarazem człowiekiem gotowym do interwencji w dramatycznych sytuacjach (nawet ryzykując własne życie i zdrowie), a chęć zrobienia dobrego zdjęcia nigdy nie skłania go do działań nieetycznych.

### **3. Fotograf jako świadek**

Bohater filmu Christiana Freia wyrusza z aparatem wszędzie tam, gdzie ludziom dzieje się krzywda - staje się świadkiem ich cierpienia. Publikując zdjęcia niejako udziela głosu tym, którzy w przeciwnym razie nie byłiby usłyszani.

Film Freia nie zagłębia się w rozważania dotyczące tego, czy ten rodzaj „udzielonego głosu” jest dla bohaterów zdjęć satysfakcjonujący - jest zresztą jedynym, na jaki mogą liczyć.

Autorzy filmu nie rozmawiali z bohaterami zdjęć Nachtweya, nie pytali ich o doświadczenie bycia fotografowanym ani o to, czy zrobienie zdjęć ma wpływ na ich życie. Miniaturowa kamera Christiana Freia została umocowana na aparacie Nachtweya; w efekcie oglądamy świat niemalże „jego oczami”.

Dowiadujemy się natomiast, że gdy w amerykańskiej gazecie zostają opublikowane zdjęcia skrajnie ubogiej indonezyjskiej rodziny, do redakcji gazety przychodzi list od niezamożnego Amerykanina, który chce podzielić się z bohaterami reportażu swoim niewielkim zasiłkiem. Mimo całej niepewności co do etycznej strony fotografowania cierpienia, zdjęcia wciąż mogą nas poruszać i skłaniać do rzeczywistego działania – taka konkluzja jest w *Fotografie wojennym* wyraźna.

#### **4. Fotograf jako męczennik**

Reporter przedstawiany jako współczujący świadek ludzkiego cierpienia (budzący zarazem sumienia sytych społeczeństw Zachodu) ukazany jest też w *Fotografie wojennym* jako człowiek dochodzący do kresu swoich fizycznych i psychicznych możliwości. Współpracownicy mówią o niezwyklej wytrzymałości psychicznej Nachtweya; reporter był też kilkakrotnie ranny, cierpiał na rozmaite „paskudne” choroby. Igranie ze śmiercią jest podkreśleniem „romantyzmu” jego profesji - a jednocześnie sugeruje cenę, jaką płaci reporter za uchwycenie niewygodnej prawdy o naszym świecie.

#### **Bibliografia**

Susan Sontag, *Widok cudzego cierpienia*, przeł. Sławomir Magala, Wydawnictwo Karakter, Kraków 2010

Susan Sontag, *O fotografii*, przeł. S. Magala, Wydawnictwo Karakter, Kraków 2009

Matylda Szewczyk *Powraca las. Spojrzenie po złotym wieku*, w: *Sztuka w kinie dokumentalnym*, red. P. Kwiatkowska, M. Szewczyk, Wydawnictwo Mammal, Warszawa 2016 (premiera w maju 2016; artykuł poświęcony filmowi

*Sól ziemi* Wima Wendersa i Juliono Ribeiry Salgado, o brazylijskim fotografie Sebastiaõ Salgado)

Strona domowa Jamesa Nachtweya: <http://www.jamesnachtwey.com>

**opracowała Matylda Szewczyk**